



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 113 ABC

Wtorek, 16 maja 1939

Rok 2

Oś nie da się rozbić, ale rozluźnia ją twarda rzeczywistość Słów i pozorów nie bierzemy za fakty

Co niesie dzień polityczny?

Omawiając wczorajszą mowę Mussoliniego, określiliśmy ją jako wystąpienie, będące wyrazem poirytowania. Mocne słowa miały podnieść naród włoski na duchu. Włosi znajdują się w ciężkiej sytuacji gospodarczej. Niemcom brak masła, Włochom brak kawy.

Bojkot gospodarczy, stosowany przez państwa Zachodu, samorzutnie robi swoje. W Niemczech już przygotowują się do urzędzenia wsnólnych kuchni. Indywidualna gospodarka domowa będzie zakazana. Obywatele Rzeszy ma jeść z kotła. Z kotła nie jedzą nawet w Sowietach.

Tak dalece Rzesza zaawansowała się w niedostatku.

Ale co byśmy powiedzieli o człowieku, który mając na chleb, za pieniądze te kupiłby rewolwer, ażeby sobie zdobyć środki żywności? Podobna jest sytuacja w Rzeszy. Zbroją się kosztem żołądka.

Do czego to więc wszystko doprowadzi? Może donrowadzić tylko do aktu rozpaczki bez nadziei na polepszenie sytuacji.

USZEREGOWANIE FAKTÓW

Bo sytuacja na zewnątrz tak się przedstawia. Przeprowadźmy inwentaryzację faktów.

1. Od północy Rzesza nie może się spodziewać pomocy. Byłaby nawet zadowolona z żyweliwej neutralności państw skandy-nawskich.

2. Od południa Turcja, zawarła układ z Anglią i pertraktuje z Francją. Dardanele stoła otworem dla floty brytyjskiej, co w praktyce oznacza, że pomoc państw Zachodu dla Rumunii jest realna.

3. Na wschodzie Polska utworzyła barierę.

4. Anglia i Francja panują na Morzu Śródziemnym, na tym najważniejszym skrzyżowaniu wielkich dróg morskich. Włochy i Niemcy mogą łatwo być zablokowane. Skąd dobędą żywność, surowce?

5. Hiszpania odsuwa się od osi i szuka pożyczki w Londynie, Paryżu i Amsterdamie.

6. Japonia ani myśli o przyłączeniu się do osi, wręcz przeciwnie, ujawnia wroble nastroje wobec faktu, że Niemcy i Włosi dostarczają Chinom materiału wojennego.

Tych pół tuzina niepowodzeń dyploma-tycznych, a jest ich znacznie więcej, wystarczą, ażeby losy wojny były przesądzone.

Z KARTKAMI NA WOJNĘ

A z czym Niemcy wybierają się na wojnę? Z kartkami żywnościowymi? Według

Anglia zaproszona na „defiladę zwycięstwa” do Madrytu

LONDYN. Podsekretarz stanu Butler oświadczył w Izbie Gmin, iż ambasador brytyjski przyjął zaproszenie rządu hiszpańskiego na „defiladę zwycięstwa” w Madrycie.

Butler dodał że, według informacji, otrzymanych od rządu włoskiego, wojska włoskie po „defiladzie zwycięstwa” mają opuścić Hiszpanię.

Przelotne deszcze i burze

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Pogoda o zachmurzeniu zmien-nym, miejscami przelotne deszcze i burze. Temperatura od 15 do 20 stopni. Umiarkowane i porywiste wiatry z kierunków zmien-nych z przewagą zachodnich.

obrazowego i trafnego powiedzenia samego hr. Schachta b. prezydenta Banku Rzeszy, wojnę można zakończyć kartkami żywnościowymi, ale nigdy nie można jej zaczynać.

A dr. Schacht, chyba zna bardzo dobrze swój kraj i jego możliwości.

Przypuśćmy jednak, że dr. Schacht się myli, że można kartkami nakarmić ludność, że Niemcom manna spadnie z nieba. Dobrze, ale w jakiej sytuacji strategicznej Rzesza przystąpi do wojny? Czy warunki są takie same jak w roku 1914?

Conajmniej o 50 procent gorsze. Po pierwsze: podczas wojny światowej Ameryka długo się wahała aż przystąpiła do koalicji antyniemieckiej, dopiero w roku 1917. Po

drugie: Turcja stała wienczas po stronie Niemiec. Dziś to odpada. Po trzecie: Cesar-skie Niemcy szły do wojny syte i najedzo-ne. Po czwarte i t. d.

A mimo to, jak dzisiaj wynika z pa-miętników Kaisera Wilhelma, władca Nie-miec już na początku wojny zwątpił o zwycięstwie.

Dobrze, powie ktoś, ale nie było takle-go sojusznika jak Włosi, którzy sprzenie-wierzyli się Berlinowi w ostatniej chwili. No, a kto zaręczy, że pomimo paktu me-diolańskiego, nie zrobią to dziś jota w jo-tę to samo?

Zalóżmy jednak, że nie zrobią tego? Co w takim wypadku znaczą Włosi na Mo-rzu Śródziemnym, zwłaszcza w jego wscho-
(Ciąg dalszy na str. 2)

Z dniem dzisiejszym

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
naszego wydawnictwa w Toruniu
została przeniesiona
na ul. RYNEK STAROMIEJSKI 29

Tel. sekr. redakcji 29-90
administracji 29-70

Redakcja nocna 29-91
Filia miejska 29-80

Mussolini zdecydował się na przewleknięcie sprawy

— stwierdza pismo francuskie

PARYŻ. Prasa paryska komentuje bez większego wrażenia przemówienie turyńskie Mussoliniego. Dzienniki paryskie podkreślają z naciskiem, że obecna kampania przemówieniowa Mussoliniego zbiega się z inspekcją dokonywaną przez kanclerza Hitlera na linii fortyfikacji niemieckich nad granicą francuską.

Dziennik „Paris Soir” w depeszy swego korespondenta rzymskiego traktuje tę inspekcję fortyfikacji niemieckiej przez kanclerza jako gest solidarności ze strony Niemiec pod adresem Włoch, obliczony na podkreślenie, że Niemcy udziela 100-procento-

wego poparcia pretensjom włoskim w sto-sunku do Francji.

Specjalny wysłannik „Paris Soir” do Rzymu Barres, analizując politykę szefa rządu włoskiego, podkreśla, że musiał on sobie zadać pytanie, czy Włochy byłyby w stanie stawiać przez długi czas czoło napięciu wojennemu i czy sojusznik niemiecki Włoch ze swej strony może być pewny zwycięstwa. W związku z tym Włochy musiały postawić sobie pytanie czy nie lepiej wobec tego zdecydować się na przewleknięcie sprawy. Barres uważa mowę turyńską Mussoliniego za dowód, że polityka włoska pój-

dzie właśnie po tej linii przewleknięcia. Być może — pisze korespondent — że taki sam sens posiada gest kanclerza Hitlera, który udał się na granicę zachodnią Niemiec, aby dokonać inspekcji fortyfikacji obronnych w momencie, gdy jego ostatnia polityka polegała na groźeniu Europie ofensywa poli-tyczną w kierunku wschodnim.

„Zwrot kolonii Niemcom — zagrożeniem pokoju” — twierdzi lord Stonehaven

LONDYN. B. generalny gubernator Australii i późniejszy przewodniczący partii konserwatywnej lord Stonehaven, oświadczył ostatnio w mowie, wygłoszonej w Oxfordzie, iż zwrócenie Niemcom kolonii było-by wielkim nieszczęściem. Obecna atmosfera pokojowa, panująca w Afryce może być uważana za zupełnie zadawalającą.

Jeżeli tylko pozwoli się Niemcom — wy-wodził mówca — wejść do Afryki, wówczas ta atmosfera pokoju, ulegnie rychłej zmia-nie. Poza tym zwrócenie Niemcom kolonii nie jest równoznaczne z uniknięciem wojny, twierdzi lord Stonehaven.

Samoloty niemieckie na terytorium Holandii

AMSTERDAM. Wczoraj po południu na terytorium holenderskim, wy-lądowały dwa samoloty niemieckie. Policja zatrzymała oba samoloty i lot-ników do dyspozycji władz wojsko-wych, prowadzących dochodzenia. Lotnicy twierdzą, iż zabłądzili.

Niemcy odmawiają wiz tranzytowych do Francji robotnikom polskim

Generalny konsulat niemiecki w Pozna-niu, nie podając powodów, już po raz dru-gi odmówił wydania wiz tranzytowych pol-skim robotnikom jadącym do Francji.

Robotnicy ci poczynili wszelkie starania celem otrzymania wiz przy poparciu kie-rownika stacji zbornej Syndykatu Emigra-cyjnego w Poznaniu. Starania w konsula-tach niemieckich w Warszawie i w Łodzi również nie dały żadnego rezultatu.

Emigranci zatrudnieni we Francji w cha-rakterze robotników rolnych są obecnie w położeniu bez wyjścia, gdyż urlopy ich koń-czą się około 15 bm. a w razie nie przybycia na miejsce zatrudnienia w przewidzianym czasie, przedawniają się ich dokumenty ur-lopowe.

Robotnicy ci od kilku dni przebywają na dworcu poznańskim w schronisku Syn-dykatu Emigracyjnego. Niektórzy nie posia-dają już środków utrzymania.

Postępowanie konsulatu niemieckiego wy-wołało takie oburzenie w Poznaniu, że mu-siano wzmożnić posterunki policji przed konsuletem.

„Te ziemie są czysto polskie”

PARYŻ. „Excelsior” zamieszcza na pier-wszej stronie obszerny artykuł swego spe-cjalnego wysłannika do Polski J. O. Laixa datowany z Wejherowa, w którym uwy-pukla, że każdy może się łatwo przekonać, iż te ziemie nie mają w sobie nic niemiec-kiego.

Pensjonat „Kościszko”

Ciechocinek
naprzeciw ciepłej i łaźni
Wyposażony w nowoczesne urządzenia —
zapewnia swym gościom idealny pobyt.
Telefon 134. 9893 Garaże.

RESTAURACJA KAWIARNIA

CIECHOCINEK
9888 R. Roźnowskiego
pod Oleandrami, ul. Legionów 11.
egzystuje od 35 lat.
Poleca się Szan. Kuracjom i Publiczności.

PIEKARNIA

A. Madaliński
Ciechocinek, ul. Rynek 4, telefon 158.
Poleca codziennie świeże i smaczne pieczywo.
Dostawa do zakładów i pensjonatów.

Pensjonat „Pod Orłem”

CIECHOCINEK
Telefon 133.
Najbliższe łaźni. Poleca pokoje słoneczne.
Kuchnia smaczna i zdrowa, na żądanie
dietetyczna. 9891

Pensjonat „Ormuzd”

Ciechocinek 9892
naprzeciwko łaźni, nowoczesnie urządzo-
ny, pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna,
na żądanie dietetyczna. Garaże. Telefon 269.

„Wedl niarnia”

Eug. Przybylskiego
Ciechocinek
ul. Źródłowa Nr. 1, (dom P. Z. Z.)
poleca znane ze swej dobroci i smaku
własne wyroby. 9886

„HOME”

CIECHOCINEK
pokoje komfortowe. Kuchnia wyborowa, na
życzenie dietetyczna. — Tel. 127. — Garaże.

Pensjonat „PORAJ”

Drowej Wielowiejskiej
CIECHOCINEK
obok łaźni. — Pokoje wygodne z pieca-
mi. — Kuchnia wyborowa, dietetyczna.
Ceny umiarkowane. Tel. 144.

Gruźlica płuc jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy (na poci, wieku stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUC-
NYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują
pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielenie
się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa
wagę ciała i usuwa kaszel. (13169) Sprzedają apteki.

SPRZEDAŻE

Rowery

męskie, damskie, rewa-
rantowane, poleca na do-
godnych warunkach
spłaty „ELEKTRA” To-
ruń, ul. Chelmińska 4.
(2695)

Kompletne urządzenia wnętrz mieszkaniowych

w wielkim wyborze
najkorzystniej
wprost
z Fabryki Mebli
ZENON KOWALEWSKI
Toruń
ul. Nowy Rynek 18,
tel. 13-32. 2535

L. O. P. P.

Wszystkie przepisywe
środki dezynfekcyjne, u-
szczelniające do obrony
przeciw-gazowe, z bez-
płatnymi bardzo chętny-
mi fachowymi instrukcja-
mi poleca T. Rzymkowski
i Nowa-Drogeria, ul. Sze-
roka 43 — Królowej Jadwi-
gi 2, składy apteczne.
(3046)

Jedwabie modne wzory

W. Grunełt
Toruń, Szeroka 32
telefon. 19-90. 2483

JADALNIE

sypialnie, gabinety,
tapczany, kuchnie
poleca
T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5.

Nowość

1,50 zł
bezwonna pasta do podłóg
AN-BU
wylączna sprzedaż na
Toruń
Drogeria FOTO-SZADY
Stary Rynek 35.
2964

Molochrony

naftalina, środki przeciw
robactwu, trucizna na
szczury, skuteczne poleca
Hurtownia
Jan Kapezyński Toruń,
ul. Szeroka 35. (2987)

Artykuły kanalizacyjne i sanitarne

Urządzenia
kapełowe
poleca
P. Tarrey
Toruń
Tel. 20-93 St. Rynek 23
2882

Pokoje stołowe

komplety już od zł 420,-

CENTRALA MEBLI

wł.: Lucja Małecka
Toruń, Stary Rynek 16
obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

Malarskie

walki, szablon, tapety
farby, lakiery, towar pier-
wszorządny poleca
Hurtownia
Jan Kapezyński Toruń,
ul. Szeroka 35. (2987)

Młockarnę

54x24 prawie nową z ele-
watorem, sprzedaje Pril,
Koronowo. (59,9)

Dywany

solidne i tanie

Bracia Tews

To uń, Mostowa 30.

REKLAMA

DŹWIGNIA
HANDLU

PENSJONAT DLA CHRZESCIJAN „GRAZYNA”

Ciechocinek, Centrum. Poleca pokoje słoneczne, z balkonami —
Kuchnia znana wyborowa, dostosowana do zleceń p. p. Lekarzy.
Pod długoletnim zarządem Hanny i Janiny Tulczyńskich
9889

Pensjonat „Juljanówka”

Drowej A. Sawickiej
CIECHOCINEK
położony w centrum obok łaźni i ciepłoty.
Pokoje słoneczne i wygodne. Kuchnia wyborowa dietetyczna.
CENY UMIARKOWANE. 9887

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji



Telef. 12-77 Telef. 12-77
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „PODKOWA”
wylączne zastępowo 7637
„DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka GDYNIA
Pilsudskiego 56

Nr. 822-X/Kanc./39. 1319

OGŁOSZENIE PRZETARGÓW Nr. 1.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII w To-
runiu ogłasza przetargi nieograniczone na wyko-
nanie następujących robót:

1. Zmiana dachu i stropu w stajni Inowrocław dnia 26. V. 39 r. o godz. 12.
2. Zainstalowanie kotła warzelnego Bydgoszcz, dnia 26. V. 39 r. o godz. 12.30.
3. Remont budynków koszarowych Starogard, 27. V. 39 r. o godz. 12.
4. Zainstalowanie umywalk Bydgoszcz, dnia 27. V. 39 r. o godz. 12.30.
5. Remont słupów nośnych w stajni Toruń, dnia 30. V. 39 r. o godz. 12.
6. Instalacja umywalk Inowrocław, dnia 30. V. 39 r. o godz. 12.30.
7. Budowa stajni na 120 koni Toruń, dnia 2. VI. 39 r. o godz. 12.
8. Ocieplenie sal w budynku — Grudziądz, dnia 7. VI. 39 r. o godz. 12.
9. Budowa stajni na 100 koni — Grudziądz, dnia 10. VI. 39 r. o godz. 12.
10. Remont bud. koszarowego — Toruń, dnia 12. VI. 39 r. o godz. 12.
11. Uszczelnienie przeciekających sklepień — Toruń, dnia 12. VI. 39 r. o godz. 12.30.
12. Budowa stajni na 26 koni — Włocławek, dnia 13. VI. 39 r. o godz. 12.
13. Przebudowa budynku — Grudziądz, dnia 14. VI. 39 r. o godz. 12.
14. Remont budynków — Bydgoszcz, dnia 16. VI. 39 r. o godz. 12.
15. Remont budynków — Toruń, dnia 19. VI. 39 r. o godz. 12.
16. Dokończenie remontu i inst. wod. kan. — Grudziądz, dnia 20. VI. 39 r. o godz. 12.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w wyżej po-
danych terminach w Okr. Urzędzie Budownictwa
Nr. VIII w Toruniu, Plac Św. Jana 3.

Do oferty należy dołączyć:

1. Kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi wypisanymi cy-
frowo i słownie.
2. Zaświadczenie Kasy Skarbowej na złożenie
wadum w wys. 1% sumy oferowanej wzgl.
książeczkę oszczędnościową na powyższą sumę
zawinkulowaną na rzecz Okr. Urz. Bud.
Nr. VIII.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, ślepe
kosztorysy, przepisy o ofertach i instrukcje dla
oferenta są do nabycia, a rysunki do obejrzenia w
Okr. Urz. Bud. Nr. VIII na 10 dni przed terminem
poszczególnych przetargów w godz. 12—13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu,
dowolnego wyboru oferenta oraz zlecenie robót w
dowolnym zakresie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII.

PRZETARG NA ROBOTY BUDOWLANE I STUDNIARSKIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w To-
runiu rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie:
1) budynku hydroforni w Gdyni, 2) studni rurowej
wierconej głąb, około 38 m. w Gdyni.

Formularze przetargowe tj. ślepe kosztorysy, wa-
runki składania ofert i warunki (uwagi) technicz-
ne, dla obu wzgl. tylko dla jednej roboty otrzy-
mac można bezpłatnie, zaś przy przesłaniu postą
za opłatą po 0,50 zł. za każdy kosztorys w Dyr.
Okr. Kolei Państw. w Toruniu pokój 449, gdzie
również można przejrzeć plany, warunki ogólne
wykonywania robót, wzór zawrzcze się mającej u-
mowy i otrzymać bliższe informacje. — W spr-
awie obejrzenia miejsca robót należy zgłaszać się
do Oddziału Drogowego w Gdańsku, lub odcinka
drogowego PKP I w Gdyni. — Oferty sporządzone
na oryginalnych z Dyrekcji otrzymanych formu-
larzach i zgodnie z warunkami składania ofert,
zaopatrzone napisem: „Oferta do przeargu na
dzień 25. V. 1939 r. na wykonanie: 1) budynku hy-
droforni w Gdyni, 2) studni rurowej wierconej w
Gdyni” na jedną lub na obie roboty, winny być
składane do skrzynki ofertowej festybulu gma-
chu D. O. K. P. lub przesłane postą do dnia 25. V.
1939 r. godz. 12-ta. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25.
V. 1939 r. godz. 12.15 w sali konferencyjnej dolnej
DOKP w Toruniu. Do oferty musi być dołączony
kwit lub dowód na wpłacone do Kasy Dyrekcyjnej
wadum w wysokości 5% oferowanej kwoty.
Wekli solo (bez zryra) i czeków nawet zawinkulo-
wanych nie przyjmuje się jako wadium Oferta o-
bowiązuje Firmę pod rygorem utraty wadium
przez przeciąg 6 (sześciu) tygodni. Termin wyko-
niania robót określa się dla budynku hydroforni
10 tygodni. Dla studni 8 tygodni od daty udzielenia
zlecenia. Oferty nie uwzględnione pozostają bez
odpowiedzi, zaś wadia zwrócone firmom. Dyrekcja
zastrzega sobie wyraźnie zupełnie dowolny wybór
oferenta bez względu na wysokość oferty, oraz
możność podziału robót lub unieważnienia prze-
targu bez podania powodów.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.
11320

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-
kiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańska cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do-
datkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodat. książkowymi 2,50 „
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w ad-
ministracji lub odnośnikiem do domu G. 2,00 „
Z doręczaniem przez pocztę G. 2,32 „
Z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl. G. 3,22 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie
odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu rotówki, ani
nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile
zostaną wniesione do dnia 8-mu od daty ukazania się ogło-
szenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym
ściąganu należności rabat upada. Za terminowy druk i prze-
pisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Czyszczenie srebra

Srebra stołowe wystarczy przemywać ciepłą wodą, przecierać ścierką płócienną i wreszcie suchą flanelką albo miękką skórą irchową. W wypadku silniejszego zanieczyszczenia srebro należy przecierać je gąbką maczaną w roztworze sody oczyszczonej (natron), w stosunku: 1 łyżeczka sody na szklankę ciepłej wody. Jeśli srebro jest bardzo brudne, należy wziąć więcej sody.

Noże o ostrzu ze stali rdzewnej, albo i obecnie stosowanej — nierdzewnej, nie powinny być myte w gorącej wodzie, ponieważ osłabia to i niszczy oprawę.

Używanie kredy do czyszczenia srebra jest ze wszechmiar niewskazane, szczególnie przy przedmiotach, posiadających wżlebieńca, czy wypukłości, gdyż trudno usunąć z nich resztki kredy. Poza tym sposób ten jest mniej skuteczny niż czyszczenie roztworem sody.

Odpowiedzi redakcji

P. Julia Tom — Toruń. Nim przejdę do omówienia interesującej Panią sprawy, witam Panią jako pierwszą korespondentkę działu „Świat Pani Domu” i zarazem dziękuję za słowa uznania oraz miłe pozdrowienia. Bardzo cieszę się, że mogę Pani obszernie odpowiedzieć na interesujący Panią temat.

Otóż jak Pani pisze w swym liście, słyszała Pani fragment rozmowy 2 pań dyskutujących o „prądach mazdejskich w nowoczesnej kuchni”. Krótko mówiąc, chodzi tu o surówki i coraz częstsze stosowanie ich w odżywianiu. Mazdaznan bowiem, jest to nazwa ruchu opartego na starożytniej nauce aryjskiej o zdrowotnym sposobie odżywiania i prowadzenia życia, pełnego prostoty. Nauka Mazdaznanu nie wiele różni się od przyrołecznicstwa i dotyczy przede wszystkim higieny odżywiania. Według Mazdaznanu, ten umię żyć, kto w odżywianiu pierwszeństwo daje surówkom, przyrządzanym czy to z jarzyn czy owoców.

Wiadomo już powszechnie, że spożywanie wszelkich sałatek, soków jarzynowych i owocowych, mleka słodkiego i kwaśnego, godzi się doskonale z normalnym odżywianiem, urozmaica je i wpływa zbawiennie na sprawność organizmu ludzkiego. Wskazówki przedwiekowego Mazdaznanu stosuje w swym zakładzie leczniczym z dodatnimi wynikami kuracji — dr. Tarnawski z Kosowa. Tyle o „prądach mazdejskich w nowoczesnej kuchni”.

Dla ścisł ści jednak, podam Pani kilka szczegółów, dotyczących przyrządzania surówek — potraw mazdejskich.

Surówki przyrządza się jako soki z surowych jarzyn i owoców, sałatki z jarzyn i owoców, kompoty z surowych owoców, oraz potrawy z surowych jarzyn i owoców (ze śmietaną, miodem czy mlekiem — znane smakolki kresowe).

Racjonalne przyrządzanie surówek wymaga przede wszystkim bardzo starannego umycia owoców czy jarzyn, dokładnego rozdrobnienia surowców, zawierających dużo niestrawnego błonnika, zastosowanie dodatków podnoszących wartość odżywcza potraw (sok cytrynowy, ogórkowy, żurawinowy, powidła pomidorowe, szczypiorek, cebula, zielony koperek i pietruszka), dodanie żółtek, oliwy lub śmietany.

To są zasadnicze wskazówki, dotyczące surówek, żeby jednak racjonalnie przyrządzić je, trzeba znać przepisy, oraz proporcje surowców. Jeśli Pani nie ma odpowiednich przepisów kulinarnych, proszę mnie zawiadomić, a podam Pani kilka z nich. Poza tym o ile Pani dotychczas nie wprowadziła surówek do jadłospisu domowego, radzę Pani, jak najprędzej zrobić to, z uwagi na wielkie dobrodziejstwo spożywania surowych jarzyn i owoców. Do wprowadzenia takiej zmiany nadaje się specjalnie obecna pora, ze względu na podaż młodych jarzynek — nowalijek wiosennych. (lu)

Świat Pani Domu

Czas już przeprowadzić „remont” letniej garderoby!

Tegoroczna moda jest bardzo urozmaicona, co staje się prawdziwym dobrodziejstwem dla naszych budżetów, z tego względu, że niewielkim kosztem i przy małym nakładzie pracy, możemy z zeszłorocznej garderoby zrobić sobie efektowne i modne kreacje na nadchodzący sezon.

Zacznijmy od kapeluszy. Jak zmienić zeszłoroczne nakrycie głowy na „model wprost z Paryża”? Prosty kapelusz z cienkiej, miękkiej słomki, czy nawet z rypsu, można ozdobić splotem barwnych wstążek, albo fantazyjnym kłębem kolorowej woalki w kropeczki, czy wreszcie nadbudówką główki w formie kominka, lub innego „cudaka”, zrobionego z usztywnionej wstążki rypsowej. Nadbudówkę taką można zrobić ze wstążki w kolorze kapelusza lub innym kontrastowym. Wchodzi tu już w grę gust i upodobanie pani, pragnącej odświeżyć swą garderobę.

Na „krzyk mody” może pozwolić sobie pani, która wśród starych kapeluszy znajdzie panamę z dużym rondem. Można bowiem zrobić z tego modne cudo przez oblaśnienie brzegów szeroką wstążką, w kolorze odpowiednim do sukni, do której przeznaczamy ten kapelusz.

Dzięki ogromnemu bogactwu barwnych, sztucznych kwiatów w wielkich, efektownych bukietach, odświeżyć można każdy, nawet już dość sfatgowany kapelusz.

Przy modernizowaniu zeszłorocznych sukienek letnich trzeba pamiętać przede wszystkim o ewentualnym skróceniu ich, i konieczności o poszerzeniu dołu. Przy spódniczce krajanej z podłużnych brytów, nie można niestety wyczarować na poczekaniu klosza. Można jednak rozszerzyć ją wstawieniami lekko kłozowymi (z materiału w odmiennym kolorze godętami lub plisowanymi wachlarzami. Przy wzorzystych sukienkach jest jeszcze jedna rada. Można mianowicie odpruć spódniczkę od górnej części sukienki i stworzyć świeżą, ultra-modną całość. Aby osiągnąć taki sukces trzeba spódniczkę pociąć na pasy (najlepiej ukośne) szerokości 5—10 cm i naszyć je ukosem na sutej tiulowej, czy szyfonowej spódniczce. Niejedna pani posiada zapewne jakąś starą tiulową, czy georgetową taletę, którą można doskonale zużyć. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że do materiału o jasnym tle, należy użyć na spód białego czy w ogóle jasnego tiula — przy ciemnym, czarnym. Przy ukośnym naszywaniu pasów materiału na tiul, warto trochę pokombinować, aby uzyskać jak najładniejsze wzory zygzakowate.

W ogóle z modernizowaniem sukienek nie ma wielkiego kłopotu, dzięki temu, że tak

w tym sezonie letnim jak i w zeszłorocznym, modne są wielobarwne, wzorzyste materiały. Kwiciasta sukienka jedwabna stanie się modelem po obszyciu dołu spódniczki białą lamówką, lub kilkoma paskami jedwabiu czy wstążki w kolorach, występujących we wzorach materiału.

Ostatnie komunikaty z frontu mody w Paryżu donoszą o nowym nawrocie do czasów naszych babek. Szczytem mody, mianowicie, stały się znowu halki, wykańczone efektownymi haftami i koronkami. Sama elegancja polega na tym, żeby rąbki koronki wychodziły spod sukienki. Nie wiem czy nasze elegantki zdobędą się zaraz na ukazywanie „kompromitujących ząbków”, ale napewno żadna pani nie zawaha się przed imitacją tego, jeśli przyszyję kilku metrów wąskiej walencianki czy innej lekkiej korunki, w kremowym kolorze, będzie mogła odnowić starą sukienkę. Uzupełnieniem takiego „remontu” będzie obszyte rękawków i wycięcia przy szyi, taką samą koronką. Można również z koronki zrobić lekkie, pieniste żabot, czy rozetę.



To są modne kapelusze!

Celem dokonania większych zmian w sukience można wstawić w bluzkę cały karczek odmiennego koloru, np. do deseniowej — gładki, i dorobić takie same krótkie bolerko, co nada jej wygląd bluzki spacerowej. Można też dwie spódniczki odmiennych barw połączyć w jedno (oczywiście pasami), plusując maszynowo, bo plisy są bardzo modne.

Przy modernizowaniu zeszłorocznych sukienek, trzeba również koniecznie pamiętać o zamianie pasków na szerokie, barwne szarfy, wiązane wysoko. Trzeba je oczywiście dobrać kolorem do sukienki. (lu)



Modele na sezon letni dla najmłodszych elegantek.

J. F. WITKOP Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Batuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Pewnego dnia, gdy Soederlund wyszedł po obiedzie na taras z filiżanką czarnej kawy i z cygarem, Brygida przysiadła się do niego i z bardzo niewinną miną zaczęła mówić o ich ogrodniku w Sorrento: jej zdaniem starszek dość się napracował i teraz należy mu się spokojne dożywocie.

— Cóż tak nagle go sobie przypomniałaś? — zapytał Soederlund z trudnością ukrywając uśmiech.

— Nie nagle, wujku, ale musisz sam przyznać, że nasz park jest dla niego za duży. Wprawdzie Dogi ma pomocników, jednak już mu za ciężko pracować. Przecież ma ze siedemdziesiąt lat, jeżeli nie więcej.

— Przesadzasz, moje dziecko. Zresztą jest zdrowy i mocny jak dąb — odparł Soederlund, który zrozumiał doskonale, do czego dziewczyna zmierzła.

Brygida przerwała rozmowę, lecz wznowiła ją tegoż dnia wieczorem. Tym razem Soederlund ułatwił jej sprawę.

— Słuchaj, mała — powiedział podnosząc na nią jasne, surowo patrzące oczy. — Podejrzę-

wam, że masz kandydata na miejsce starego Dogi. Zmieszala się na chwilę.

— No, tak, wujku... wiesz chyba, że pan Kols żyje z pieniędzy, które zarobił w Paryżu na zdjęciach reklamowych. Tych pieniędzy ma niewiele, a gdy się skończą...

— Podobno ma już coś napiętego — wtrącił Soederlund.

— Ach, wujku, dziś tak trudno coś zrobić bez protekcji! Natomiast w Sorrento... Zdawało mi się, że wujek jest życzliwie usposobiony dla pana Kolsa.

— Owszem. A co byś powiedziała, gdybym mu coś innego zaproponował?

— W Sorrento?

Soederlund ledwo się powstrzymał od śmiechu.

— Dlaczego koniecznie w Sorrento?... Zresztą niech sam wybiera.

Chodziło o to, że Soederlund, zajęty zasadniczo sprawami Anieli, nie próżnował jednak w Berlinie. Zdążył odwiedzić ministerstwo gospodarki narodowej, odbył parę konferencji z naczelnikiem wydziału dla handlu zagranicznego i w końcowym wyniku już załatwił pomyślnie prawie wszystkie zlecenia paryskiej firmy.

Potem bez wiedzy Kolsa napisał wyczerpujący list proponując go panu Raymondowi i S-ee jako ich stałego przedstawiciela na całe Niemcy, przy czym określił minimum zarobku na pierwszy rok.

List wywarł wielkie wrażenie na Boulevard St. Marcel. Po krótkiej naradzie z współpracownikami Raymond odpowiedział natychmiast, że przyjmuje warunki Soederlunda i prosi o niezwłoczne zawiadomienie go, kiedy pan Kols może objąć stanowisko.

Soederlund bardzo polubił młodzieńca, ceniąc w nim przede wszystkim prawosć i szczerosć, cieszył się, że może mu dać dobrze płatne, samodziel-

ne zajęcie. Był pewny, że pójdzie mu doskonale, gdyż wierzył w jego organizacyjne i handlowe zdolności.

Po otrzymaniu odpowiedzi od Raymonda zapytał Kolsa podczas przechadzki:

— Co pan by wybrał, panie Kols, Sorrento czy Berlin? Otóż Brygida wpadła na taki pomysł: czy nie chciałby pan zająć się naszym parkiem w Sorrento? Cieszyłbym się bardzo mając w swoim domu miłego towarzysza. Sądzę jednak, że szkoda pana na taką pracę, tym bardziej, że mam propozycję. — Pokazał mu depeszę do Raymonda i wytłumaczył, o co chodzi. — Ma pan wolny wybór. Zrozumiem, jeśli pan się zdecyduje na Sorrento i będę bardzo zadowolony. Z pobudek egoistycznych, oczywiście. Ale ze względu na pańskie dobro, byłbym za tym, by pan wypłynął na szersze wody.

Kols wybrał Berlin. Był tak dalece zaskoczony, że nawet nie podziękował w pierwszej chwili.

— Takie świetne stanowisko!... Nie wiem tylko, czy poddam.

— Napewno — uspokoił go Soederlund. — Uważam, że pański wybór jest słuszny, bo ta sposobność może się po raz wtóry nie nadarzyć.

Kols oprzytomniał nieco.

— Panie Soederlund — powiedział poważnie. — Dziękuję z całego serca za życzliwość, ale nie zasłużyłem na nią, ponieważ...

— Zaraz, Kochany przyjacielu! — przerwał Soederlund. — Czuję, że pan chce zrobić jakieś wyznanie. Zauważyłem, że w pańskim usposobieniu zaszła zmiana, jeszcze coś niecoś spostrzegłem, ale radzę nie mówić teraz, bo pod wpływem chwilowego odruchu człowiek inaczej widzi. Niech się pan zastanowi, rozważy wszystko na zimno, a wtedy pogadamy.

(Głóg dalszy nastąpi.)